

**Sygn. akt II K 313/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2018 roku

sprawy:

**D. K.**, syna S. i Z. z d. M., ur. (...) w S.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 10.07.2008 roku w O. w placówce banku (...) przy ul. (...) II 1a działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA z siedzibą we W. ul. (...) w postaci pieniędzy w kwocie 5479,24 zł w ten sposób, że w celu uzyskania pożyczki o numerze (...) wprowadził w błąd pracownika (...) SA co do zamiaru spłaty pożyczki

**- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk**

I. oskarżonego **D. K.** niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty procesu ponosi Skarb Państwa

III. zasądza od Skarbu państwa na rzecz kancelarii Adwokackiej adw. Z. G. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym, kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 138 (sto trzydzieści osiem) złotych tytułem podatku VAT od obu tych kwot

**Sygn. akt: II K 313/18**

## UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że w dniu 10 lipca 2008 roku w O. w placówce (...) SA przy ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) SA z siedzibą we W. ul. (...) w postaci pieniędzy w kwocie 5479,24 zł w ten sposób, że w celu uzyskania pożyczki o numerze (...) wprowadził w błąd pracownika (...) SA co do zamiaru spłaty pożyczki, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony D. K. w dniu 10 lipca 2008 roku zawarł z (...) SA z siedzibą we W. ul. (...) umowę pożyczki o numerze (...) na kwotę 5479,24 zł. Pożyczka miała być spłacona w 60 ratach po 140 zł za wyjątkiem ostatniej raty, której wysokość określono na kwotę 9,66 zł. Składając wniosek o udzielenie pożyczki przed pracownikiem (...) SA, D. K.

złożył oświadczenie o tym, iż osiąga dochód miesięczny w kwocie 789,22 zł z tytułu renty innej niż rodzinna, co było zgodne z prawdą.

Oskarżony dokonał spłaty dwóch pierwszych rat pożyczki zgodnie z harmonogramem. Potem na konto swojego zobowiązania dokonał jeszcze czterech wpłat – w dniu 3 października 2008 r. w kwocie 128 zł, w dniu 1 listopada 2008 r. w kwocie 0,01 zł, w dniu 11 maja 2009 r. w kwocie 1165,83 zł, w dniu 1 czerwca 2009 roku w kwocie 0,01 zł.

W dniu 29 września 2010 roku (...) SA sprzedał wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki o numerze (...) zawartej z D. K. (...) z siedzibą we W., która to firma zajmuje się skupowaniem wierzytelności i egzekwowaniem ich. Firma (...) SA podjęła próbę wyegzekwowania wierzytelności, wysyłając oskarżonemu wezwania do zapłaty, jednakże okazały się one bezskuteczne. W dniu 28 lipca 2017 roku firma (...) złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa oszustwa, zarzucając mu brak zamiaru spłaty zadłużenia już w dniu zawarcia umowy pożyczki.

Dowód: umowa pożyczki (k. 54), oświadczenie o dochodach (k. 54), pismo ZUS o wysokości renty w latach 1999 do 2017 (k. 38), opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego (k. 92-98), zeznania P. D. (k. 29c-29d, 172v), zawiadomienie (k. 1-2).

Oskarżony nieprzerwanie od 25 lat przebywa w Domu Pomocy Społecznej w O. przy ul. (...), cierpi na szereg schorzeń, jest osobą niedowidzącą, pod stałą opieką medyczną. Z otrzymywanej przez niego renty jest potrącana należność za pobyt w ośrodku, w czerwcu 2016 roku było to 424,46 zł, albowiem ze świadczenia rentowego było realizowane także zajęcie komornicze. W marcu 2017 roku D. K. otrzymywał rentę w wysokości 1005,42 zł powiększonej o dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209,59 zł.

Dowód: pismo ZUS o dokonywanych potrąceniach (k. 28), notatka (k. 29), pismo ZUS o wysokości renty w latach 1999 do 2017 (k. 38), pismo NFZ o udzielanych świadczeniach zdrowotnych (k. 87), dokumentacja medyczna (k. 100),

**Oskarżony** D. K. postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie zawierał żadnej pożyczki, zakwestionował podpisy na niej widniejące. Podał, że nie wie, czy przychodziła do niego korespondencja z E., jeżeli jakaś przychodziła, to wrzucał ją do kosza nie czytając. Wyjaśnił, że od 2008 roku bardzo pogorszył mu się wzrok, kilka razy przebywał w szpitalu psychiatrycznym z powodu prób samobójczych. Podał też, że przyjmuje szereg leków m. in. antydepresyjne, przeciwbólowe, nasenne. Stwierdził, że nie pamięta faktu podpisywania pożyczki (k. 113).

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że nie chciał nikogo oszukać. Podał, że nie wie, czy podpisywał umowę z bankiem, nie pamięta tego, ma lukę w pamięci. Stwierdził, że kilkanaście lat temu był wrakiem człowieka, nic nie pamięta z tego okresu (k. 172v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, że nie pamięta faktu podpisania umowy pożyczki. Zważywszy na szereg schorzeń, na jakie on cierpi, potwierdzonych dokumentacją medyczną, a także biorąc pod uwagę wnioski opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy potwierdzili stopień afektu, zaburzenia uwagi i pamięci oraz zwolnienie toku myślenia, twierdzenia oskarżonego należy uznać za całkowicie wiarygodne. Sytuację zdrowotną, majątkową i życiową oskarżonego potwierdzają wszystkie zgromadzone dokumenty – pisma z ZUS, NFZ i DPS. Wynika z nich, iż oskarżony od kilkudziesięciu lat przebywa w Domu Pomocy Społecznej w O. przy ul. (...), jest osobą niedowidzącą, schorowaną, leczoną psychiatrycznie i neurologicznie, której jedynym źródłem utrzymania jest niewielka renta. Z renty tej pobierana jest opłata za pobyt w DPS oraz obciążona jest ona zajęciem komorniczym. Z dokumentacji ZUS wynika także, iż wysokość renty podana w oświadczeniu o dochodach dołączonym do wniosku o pożyczkę była prawdziwa. Oczywiście fakt zawarcia przez D. K. umowy pożyczki o numerze (...) nie budzi wątpliwości, jednoznacznie potwierdza go bowiem opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego, którą Sąd w całości podziela i nadał jej moc dowodową. Ta jednak okoliczność nie świadczy o tym, iż, D. K. popełnił przestępstwo z art. 286 § 1 kk, albo jakiegokolwiek inne. W szczególności nie świadczy o przestępnym zamiarze oskarżonego fakt, iż w chwili obecnej - po 10 latach od zawarcia umowy – D. K. fakt ten neguje, bo go nie pamięta. Biorąc pod uwagę bogatą historię choroby oskarżonego fakt ten nie dziwi. W szczególności okoliczność ta nie przesądza w żadnej mierze o winie oskarżonego. Wszak niewywiązanie się

z zobowiązania cywilnoprawnego nie stanowi przestępstwa. Aby przypisać D. K. odpowiedzialność za przestępstwo z art. 286 § 1 kk należało udowodnić, że wprowadził on pokrzywdzonego, a zatem (...) SA w błąd. Oskarżony podał prawdę co do wysokości swoich zarobków, nie ukrywał swojej obiektywnie złej sytuacji majątkowej. W ocenie Sądu zarzut, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru spłaty pożyczki jest absurdalny, a żaden przeprowadzony dowód na to nie wskazuje. D. K. spłacił dwie pierwsze raty pożyczki, w kolejnym roku uiścił równowartość ponad dziewięciu rat. Zatem należy uznać, że przez pierwszy rok spłacał pożyczkę. Sytuacja zdrowotna i majątkowa D. K. w tym czasie i dotychczas jest więcej niż zła. Jako pensjonariusz DPS ze swojej renty opłacać musi koszty pobytu w placówce, jest przewlekłe chory, co wiąże się z koniecznością zakupu lekarstw. Jego dochód w lipcu 2008 wynosił niecałe 800 złotych a w roku niewiele ponad 1200 złotych. W ocenie Sądu to zła sytuacja finansowa, a nie zła wola oskarżonego, jest przyczyną zaprzestania spłaty należności. Oskarżony wyjaśnił, że nie miał zamiaru nikogo oszukać, a w świetle zgromadzonych przez Prokuratora dowodów, nie sposób to twierdzenie obalić.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. D. co do relacjonowanych faktów odnośnie okoliczności zawarcia umowy pożyczki, jej spłaty oraz okoliczności sprzedaży wierzytelności. Tylko w tej części bowiem zeznania tego świadka znajdują potwierdzenie w dokumentach i jako takie są wiarygodne. W pozostałej części tj. co do oceny świadka zamiaru z jakim działa D. K. zawierając umowę pożyczki oraz co do rzekomej rozmowy telefonicznej z pracownikiem DPS, Sąd odmówił tym zeznaniom wiarygodności. Co do rzekomej rozmowy telefonicznej z pracownikiem DPS, to pomijając fakt, iż rozmówca mógł co najwyżej przekazać swoje osobiste zdanie albo plotki, to nie została ona w żaden sposób potwierdzona. P. D. nie potrafił nawet wskazać, czy rozmówcą była kobieta czy mężczyzna. Odnośnie zaś oceny zamiaru oskarżonego przedstawionej przez świadka, to jest ona dowolna i ukierunkowana na doraźne korzyści związane z wykorzystaniem wymiaru sprawiedliwości do dochodzenia swoich zobowiązań. Podkreślić należy, iż (...) SA nie czuł się pokrzywdzony przestępstwem oszustwa, nie przypisywał oskarżonemu przestępnych zamiarów, nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. (...) Finanse SA kupując wierzytelność w 2010 roku posiadał wiedzę o sytuacji oskarżonego albo łatwo mógł ją uzyskać. Gdy podjęte działania windykacyjne okazały się bezskuteczne – co nie dziwi, gdyż oskarżony jest schorowaną osobą, żyjącą w zasadzie z opieki socjalnej – to dopiero wówczas w 2017 roku – 7 lat po nabyciu wierzytelności a prawie 10 lat od zawarcia umowy - (...) SA złożyło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Faktem jest, iż dołączone do zawiadomienia dokumenty są prawdziwe i w tym zakresie zeznania P. D. należy uznać za wiarygodne. Wszelkie jednak prezentowane przez świadka oceny w ocenie Sądu są subiektywne, bezpodstawne, ukierunkowane na to, by z pomocą wymiaru sprawiedliwości uzyskać spłatę wierzytelności.

Biegli lekarze psychiatry stwierdzili w wydanej przez siebie opinii, iż D. K. przejawia cechy organicznych zaburzeń osobowości, za czym przemawiają stępienie afektu, zaburzenia uwagi oraz pamięci oraz zwolnienie toku myślenia. Biegli stwierdzili jednak, że czyn zarzucany oskarżonemu jest czynem prostym, nie należy do czynów afektywnie zależnych. Dlatego uznali, że w czasie jego popełnienia zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i zdolność pokierowania swoim postępowaniem nie była u oskarżonego zaburzona w rozumieniu art. 31 § 1 czy § 2 kk. (k. 126-128). Sąd podzielił opinię biegłych w całości, albowiem jest ona spójna, logiczna, pełna, poprzedzona analizą akt sprawy i dokumentacji medycznej oskarżonego oraz badaniem D. K..

Mając na uwadze powyższe, że należy stwierdzić, że brak jest dowodu na to, że D. K. zawierając umowę przedmiotowej pożyczki wprowadził kogokolwiek w błąd. E. udzielając tak dużą pożyczkę osobie o tak skromnych dochodach podjął ryzyko handlowe. W ocenie Sądu brak dalszych wpłat nie wynikał ze złej woli oskarżonego, ale z jego złego stanu zdrowia i złej kondycji finansowej. Ponieważ przestępstwo z art. 286 § 1 kk można popełnić tylko z winy umyślnej z zamiarem kierunkowym, odpowiedzialność D. K. można rozpatrywać tylko na płaszczyźnie prawa cywilnego.

Wobec powyższego Sąd kierując się dyspozycją art. 5 § 2 kpk uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono jak w pkt III wyroku.